

Włocławek dnia 12. V m. 1959.

Wznieśiona Pani Dyrektor!

Z prasy dowiedziałam się o zaszczyt-
nym odznaczeniu, jakie otrzymała Pani
z 15. l. 3. rocznicę niepodległości.

Z tej racji proszę przyjąć razem z serdecz-
nymi życzeniami wyraz głębokiej ceni
szacunku, jakie zawsze żyję dla Pani
Dyrektor.

Proszę mi wybaczyć, że dopiero tak radośnie
wiadomości skłoniła mnie do skreślenia
kilku słów.

W minionych latach przeżyłam dużo
przykrych spraw, o których był trudno byłoby

mi pisze, czy ten mówi.

Obecnie te sprawy należą już do prezentacji
i mi sprawiają ból, a ja sama walczę
do równowagi fizycznej i psychicznej.

Mogę więc z pogodną twarzą pójść do
Pani Dyrektora i powiedzieć o tym, co cię
a mi smuci.

Gdyby Pani Dyrektor posunęła mi kilka
tych cennych słów, chętnie wybrałabym się
do Warszawy.

Choćki mianowicie o to, że wrocławski
teatralny zespół L. S. P. nosi się z zamiarem
wydania książki niemieckiego autora
pt. "Kotrak i okieci". Chcielibyśmy, aby
o ntuce tej wydali zgodli, którzy stykali się
z Janem Kotrakiem w życiu i pracy.
oraz pomogli nam w realizacji.

Stąd właśnie ta niecierpiąca próba, którą
kieruje do Pańi Dyrektor w imieniu
świątyni, reżysera i zespołu.

Łańcuchem wyrazów głębokiego
szacunku

Anna Fulwiska
Zagalluńska 19, w Tarnobrzegu

~~1/1/19~~